



# BIULETYN

*Parafia Rzymskokatolicka p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego  
w Krakowie – Kurdwanowie*

**Nr 19/141/2022 \* IV NIEDZIELA WIELKANOCNA \* 8 maja 2022**

*ZIEMIA JEST PEŁNA ŁASKI PANA,  
PRZEZ JEGO SŁOWO POWSTAŁY NIEBiosa. ALLELUJA.*

## **LITURGIA I SŁOWO BOŻE NA NIEDZIELE**

### **1. czytanie (Dz 13, 14. 43-52)**

#### **Czytanie z Dziejów Apostolskich**

W owym czasie Paweł i Barnaba przeszedłszy przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli. A wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga. W następnym szabacie zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: "Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: "Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi". Poganie, słysząc to, radowali się i

uwielbiali słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe kobiety i znaczniejszych obywateli, wywołali prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swych granic. A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napępniało wesele i Duch Święty.

### **Psalm (Ps 100, 1-2. 3, 4b-5ab)**

#### ***My ludem Pana i Jego owcami***

Wykrzykujcie na cześć Pana  
wszystkie ziemie,  
służcie Panu z weselem,  
Stawajcie przed obliczem Pana  
z okrzykami radości.

#### ***My ludem Pana i Jego owcami***

Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,  
On sam nas stworzył.  
Jesteśmy Jego własnością,  
Jego ludem, owcami Jego pastwiska,

## *My ludem Pana i Jego owcami*

W Jego bramy wstępujcie z  
dziękczynieniem,  
z hymnami w Jego przedsionki.  
Albowiem Pan jest dobry,  
Jego łaska trwa na wieki.

## *My ludem Pana i Jego owcami*

### 2. czytanie (Ap 7, 9. 14b-17)

#### **Czytanie z Księgi Apokalipsy św. Jana Apostoła**

Ja, Jan, ujrzałem wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojących przed tronem i Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy. I rzekł do mnie jeden ze starców: "To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Siedzący na tronie rozciągnie nad nimi

namiot. Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu".

#### **Alleluja, alleluja, alleluja**

Ja jestem dobrym pasterzem  
i znam owce moje, a moje Mnie  
znają.

#### **Alleluja, alleluja, alleluja**

### Ewangelia (J 21, 1-19)

#### **Słowa Ewangelii według Świętego Jana**

Jezus powiedział: "Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja damę im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy".

## **HOMILIA**

„Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je” (J 10,27). W tym krótkim zdaniu Jezus zawarł prawdę odnoszącą się do życia każdego Jego ucznia. Z jednej strony jest Bóg: Ojciec, Syn i Duch Święty, a z drugiej człowiek. W tym przedziwnym układzie dla Boga charakterystyczne jest to, że nas zna, widzi nasze serca i dostrzega to wszystko, co zamyślamy i czynimy. Co więcej, spogląda na nas z właściwą sobie przenikliwością, równocześnie otaczając nas swoją miłością, troską i hojnością. Krótko mówiąc – Bóg wie o nas wszystko! Zna naszą życiową sytuację, dostrzega, czego potrzebujemy, i obdarza wszystkim, co jest niezbędne do wypełnienia zadań, jakie przed nami stawia. Oczywiście przygotowuje nas i obdarowuje nie wedle naszej ograniczonej miary czy jedynie ludzkich wyobrażeń, ale w sposób niepomiarne obfity.

Z naszej strony domaga się to tylko jednego – słuchania Jego głosu! Chodzi o całościowe nastawienie na słuchanie Boga, co niewątpliwie dokonuje się w przestrzeni eucharystycznej. Dlatego na początku Mszy św., przepraszając Boga za nasze grzechy, prosiliśmy również o to, abyśmy mogli godnie przyjąć Jego

słowo. Wszyscy bowiem, którzy przyznają się do Chrystusa i uważają się za chrześcijan, są nimi rzeczywiście, jeśli kierują się jedynie głosem Boga. To oznacza, że usiłują ten głos wyłowić i rozpoznać wśród wszystkich docierających do nich szumów tego świata. Na słowo Boga reagują pełnią otwarcia i posłuszeństwa, bo uważają je za jedyny i nieomylny drogowskaz, toteż starają się, aby mu nigdy nie uchybić. Nie pozwalają zatem, aby którekolwiek ze słów Bożych upadło na ziemię przez zaniedbanie, zlekceważenie czy świadome odrzucenie go. Jakże często jednak przestajemy na Boże słowo właściwie reagować, a potem go w ogóle nie słuchamy, bo czujemy, że domaga się ono zdecydowanej i gruntownej przemiany życia, co nie jest po naszej myśli. Chętnie otwieramy się wówczas na podszepty tego świata, które jak wezbrana w czasie powodzi rzeka płyną ku nam ze środków masowego przekazu. W życiu prawdziwych wyznawców Chrystusa takie postępowanie jest niedopuszczalne, gdyż każde słowo, które wypowiada Jezus, powinno być dla nich codziennym pożywieniem. Kiedy o tym myślimy, to trudno nie zapytać: Czy potrafimy w taki sposób korzystać ze słowa Bożego? Czy codziennie bierzemy do ręki Ewangelię z ogromnym pragnieniem i nadzieją, że ogarniając nasz umysł, uczucia, emocje i wszystko, co nas stanowi, przemieni nasze serca oraz przewartościuje myślenie i przeobrazi życie wedle Bożych zamysłów?

„Moje owce słuchają mego głosu”. Dlaczego mamy słuchać? Ponieważ wsłuchując się w głos Chrystusa, osiągamy szczyt radości, o czym daje świadectwo Jan Chrzciciel, wyznając: „przyjaciół oblubieńca, który stoi i słucha go, doznaje najwyższej radości na głos oblubieńca. Ta zaś moja radość doszła do szczytu” (J 3,29).

„Idą one za Mną i Ja dam im życie wieczne” (J 10,27-28). Słuchanie głosu Jezusa sprawia, że wkracza On w nasze życie, aby obdarzyć nas swoim życiem, a my, posłuszni Jego wezwaniu, podążamy za Nim do domu Ojca. Jest bowiem zgoła bezowocnym i bezsensownym słuchanie, które nie wiecie nas drogą Bożą. Uczestnicząc w Eucharystii, modląc się i systematycznie otwierając karty Pisma Świętego, rzeczywiście kroczymy po drogach Jego woli i coraz lepiej i pełniej odkrywamy, kim Bóg dla nas jest. A odkrywając to, równocześnie wzrastamy w Jego mądrości i przekonaniu, że nikt nie kocha nas bardziej niż On, a zatem nikt nie może nam wskazać lepszej drogi. Postępujemy więc za Nim, a On przez święte sakramenty umocni w nas to, co zapoczątkował na chrzcie. Pragnie bowiem, aby Jego życie nieustannie w nas się rozwijało, abyśmy przynosili owoc obfity.

Bóg jest nieustannie gotowy napełniać nas swymi łaskami i darami i czyni to. Obyśmy tylko byli wystarczająco czujni i potrafili się na nie otworzyć! Czy zatem jesteśmy owcami zapatrzonymi i zasluchanymi w Dobrego Pasterza, pragnącymi, by Jego spojrzenie zawsze spoczywało na nas, bo wiemy, że tylko wtedy możemy się czuć bezpieczni? Pan Jezus zapewnia przecież: „Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od

wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca” (J 10,28-29). Słuchanie głosu Boga sprawia także, że nikt i nic bez naszego przyzwolenia nie może nas od Niego odłączyć ani nam zaszkodzić, a tym bardziej nas unicestwić. Znajdujemy się bowiem w miłujących dłoniach Boga.

Czy więc tak postrzegamy Dobrego Pasterza? Czy czujemy się bezpieczni i szczęśliwi, bo On troszczy się o nas? Czy staramy się wytrwać w łasce, czy sprzeciwiamy się Jego słowom, tak jak słyszeliśmy o tym w czytaniu z Dziejów Apostolskich? Przecież każde niezadowolenie, sprzeciw, bunt czy opór względem Jego woli może doprowadzić do niewyobrażalnej tragedii – grozi nam, że w końcu sami uznamy się za niegodnych życia wiecznego, przed czym przestrzega nas św. Paweł (por. Dz 13,46).

Obyśmy zawsze wielbili słowo Pańskie i radowali się nim, pamiętając, że Bóg jest większy od wszystkich i zawsze nas szuka, by przebaczyć nam grzechy i wziąć w ramiona.

ks. Kazimierz Skwierawski

## OGŁOSZENIA PARAFIALNE

### 1. **Kalendarz liturgiczny:**

Poniedziałek – Uroczystość Św. Stanisława biskupa i męczennika

Piątek – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Fatimskiej

Sobota – Święto św. Macieja, apostoła

2. **Katecheza przed chrztem świętym** dla rodziców i chrzestnych we wtorek o 19:00 w kościele.

3. We czwartek o godz. 20:00 w kościele comiesięczna **Adoracja Najświętszego Sakramentu** z indywidualnym błogosławieństwem

4. W piątek **nabożeństwo fatimskie pokutne**. Początek o godz. 18:00. Ksiądz kaznodzieja przywiezie relikwie dzieci wizjonerów św. Hiacynty i Franciszka, które uczymy po nabożeństwie.

5. **Nabożeństwa majowe** w niedziele o godz. 18:30 a w pozostałe dni po Mszy św. wieczornej.

6. **Zapowiedź dla rodziców i dzieci klas IV:** Rocznicę I Komunii św. dzieci będą obchodzić w **sobotę 28 maja:**

- **szkoła 149** w o godz. 10:00

- **szkoła 162** o godz. 11:30.

Dodatkowo okazja do **spowiedzi będzie w piątek 27 maja od godz. 17:00.**

7. W sobotę już pierwsze grupy dzieci przystąpiły do Pierwszej Komunii św. w naszym kościele. Polecajmy te dzieci opiece Matki Bożej, módlmy się także za ich rodziców.

---

**adres:** ul. W. Witosa 9, 30-612 Kraków; **tel.** 12 6544569; 797624306

**www.parafiakurdwanow.pl;**      **Email:** kontakt@parafiakurdwanow.pl